TORCELLO, NUOVE RICERCHE ARCHEOLOGICHE, Lech Leciejewicz, red. [w:] Supplementi alla Rivista di Archeologia, nr 23, Roma 2000, 153 ss., w tym 52 tablice z ilustracjami. Iwona Modrzewska-Pianetti, SULLA STORIA DELLA LAGUNA DI VENEZIA NELL'ANTICHITÀ, [w:] „Światowit", Supplement Series A: Antiquity, t. IV, Varsavia 2000, 120 ss., oraz 25 tablic z ilustracjami.

W ostatnim czasie ukazało się kilka książek i artykułów dotyczących przeszłości jednego z najbardziej interesujących fenomenów kultury europejskiej, jakim jest Wenecja. Z racji jej wyspiarskiego położenia i związanego z tym stałego zagrożenia powodzią studia nad przemianami osadniczymi Laguny Weneckiej muszą obejmować problematykę procesów geologicznych tego obszaru. Jednocześnie rezultaty badań archeologicznych służą rekonstrukcjom przebiegu linii brzegowej lub też historii zatapiania bądź wynurzania się poszczególnych skrawków lądu. W niniejszej recenzji uwzględnia się więc także literaturę z obu zazębiających się dziedzin. Do postępu na tym polu przyczyniają się również polscy archeolodzy. Dzieje się tak za sprawą wieloletnich polsko-włoskich badań nad przeszłością Wenecji, które obecnie polegają na śledzeniu zmian zachodzących w obrazie zasiedlenia wysp Laguny na podstawie wyników wykopalisk archeologicznych oraz prac geologicznych. Instytut Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie prowadzi badania wspólnie z Instytutem Studiów nad Dynamiką Wielkich Mas Włoskiej Rady Badań Naukowych w Wenecji. Stanowią one kontynuację współpracy, której korzenie sięgają odległych lat sześćdziesiątych — polsko-włoskich wykopalisk na terenie jednego z głównych wczesnośredniowiecznych ośrodków Laguny Weneckiej na wyspie Torcello[1]. Publikacja tamtych pionierskich prac archeologicznych weszła już do „klasyki" literatury przedmiotu[2]. To właśnie rezultaty badań Torcella pobudziły do poszukiwań rzymskiej przeszłości osadnictwa Laguny, przeszłości, której dawniej nikt nie podejrzewał. Dzięki badaniom L. Leciejewicza oraz E. i S. Tabaczyńskich ujawniono bowiem warstwy związane bez wątpienia z okresem dawniejszym niż wczesne średniowiecze. Należy tutaj dodać, że badania archeologiczne wysp Laguny Weneckiej są tyleż pasjonujące, co niezwykle trudne. Dzieje się tak ze względu na warunki środowiska naturalnego. Nieustannie trwające procesy geologiczne — naturalne bądź wywoływane przez działalność człowieka, a także przez przeobrażenia klimatyczne o szerszym zakresie, prowadzą do częstych zmian poziomu morza w stosunku do wysp i wysepek archipelagu Laguny. Powodują je: ruchy eustatyczne, związane ze zmianami klimatycznymi lub tektonicznymi[3] (występuje tendencja do podnoszenia się poziomu morza — transgresja); subsydencja — osiadanie, powolne zapadanie się wysp weneckich, wywołane sprasowywaniem się osadów niżej położonych; odkładanie się materiałów transportowanych przez rzeki Brentę i Piave wraz z ich przeobrażeniami naturalnymi i sztucznymi[4]; melioracja wysp oraz kopanie lub pogłębianie kanałów na Lagunie[5]. Sytuację komplikuje fakt, że

---

[1] E. i S. Tabaczyńscy, *Archeologia polska w badaniach nad społeczeństwem i kulturą średniowiecznej Italii*, [w:] *Studia nad etnogenezą Słowian i kulturą Europy wczesnośredniowiecznej*, G. Labuda, S. Tabaczyński red., t. II, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 161–177.

[2] L. Leciejewicz, E. Tabaczyńska, S. Tabaczyński, *Ricerche archeologiche nell'area della cattedrale di Torcello nel 1961*, „Bollettino Istituto di Storia della Societa e dello Stato", t. III: 1961, s. 28–47; ci sami, *Torcello. Scavi 1961–62*, Istituto Nazionale d'Archeologia e Storia dell'Arte, Monografie III, Roma 1977.

[3] Por. L. Carbognin, G. Taroni, *Eustatismo a Venezia e Trieste nell'ultimo secolo*, „Atti dell'Istituto Veneto di Scienze, Lettere ed Arti", Classe di scienze fisiche, matematiche e naturali, t. 154: [1995–1996] 1996, s. 281–298.

[4] L. Alberotanza, R. Serandrei Barbero, V. Favero, *I sedimenti olocenici della laguna di Venezia (bacino settentrionale)*, „Bollettino della Societa Geologica Italiana", t. 96: 1977, s. 243–269.

[5] S. Cavazzoni, *Variazioni batimetriche e idiografiche nella laguna di Venezia intercorse tra il 1933 ed il 1971*, „Rapporti e studi della Commissione di studio dei provvedimenti per la conservazione e difesa della laguna e della città di Venezia", t. 7: 1977, s. 1–18; P. Gatto, L. Carbognin, *The Lagoon of Venice: natural environmental trend and man-induced modification*, „Hydrological Sciences Bulletin",

procesy te w przypadku poszczególnych wysp nie zachodzą równomiernie[6]. Znana jest ogólna tendencja, to jest stałe podnoszenie się poziomu morza, mimo pewnych wahnięć w górę i w dół. Trudno jest jednak przewidywać, co stanie się w najbliższej czy też dalszej przyszłości. Takie próby są dokonywane, głównie ze względu na kataklizmy „wysokiego stanu wody"[7] nawiedzające co pewien czas Wenecję, a co za tym idzie — na potrzebę ratowania substancji miasta, w tym wprost niebywałego bogactwa zabytków.

„Acqua alta" jest sumą czynników astronomicznych i meteorologicznych. Podczas gdy wielkość pływów morza, wynikającą głównie z oddziaływań grawitacyjnych Księżyca i Słońca, można dokładnie przewidzieć, to wahania poziomu morza ze względu na zmiany ciśnienia atmosferycznego oraz kierunku i siły wiatru są trudne do przewidzenia. Ciśnienie atmosferyczne wykazuje tendencję do obniżania poziomu morza tam, gdzie jest ono głębokie, a podwyższania go w miejscach płytszych, na przykład na obszarze Laguny Weneckiej. Wiatr „scirocco", o dużych możliwościach dynamicznych, wiejący wzdłuż całego Adriatyku, „nawiewa" wodę w miejsca, gdzie morze się kończy — w Lagunie Weneckiej[8]. W Wenecji sporządza się także prognozy dla oceny ewentualnego wpływu wielkich przedsięwzięć przemysłowych na środowisko naturalne, na przykład — projektowanej eksploatacji złóż gazu pod dnem Adriatyku, zaledwie o kilkanaście kilometrów od weneckiego Lido.

Niedostatek antycznych źródeł pisanych odnoszących się do ściśle określonych punktów osadniczych dzisiejszej Laguny Weneckiej[9], a także brak źródeł archeologicznych o odpowiednim kontekście, nie sprzyjał rozpatrywaniu tego obszaru jako terenu osadnictwa rzymskiego. Trudności wynikają także z masowo praktykowanego, od wczesnego średniowiecza, procederu umacniania gruntu i poszerzania obszaru wysp za pomocą gruzu z ruin miast rzymskich obecnego lądu stałego (np. z pobliskiego Altino). Tak utworzoną, stosunkowo homogeniczną warstwę, przeobrażoną w bagnistym środowisku Laguny jest bardzo trudno poprawnie zinterpretować.

Ciężkie są również warunki prowadzenia w tym środowisku prac wykopaliskowych. Mało jest miejsc niegdyś zasiedlonych, a obecnie wolnych od zabudowy i pozostających ponad powierzchnią wody. Zagęszczenie zabytkowych budowli powoduje konieczność szczególnych zabezpieczeń wykopów ponad zwykłe normy bezpieczeństwa, uniemożliwiając też lokalizowanie badań w pobliżu stojących budynków. Większość warstw powstałych w średniowieczu i wcześniej znajduje się poniżej obecnego poziomu wody w Lagunie. Niezbędne są więc specjalne środki techniczne do osuszania wykopów. Braki w kanalizacji powodują, że napływająca do wykopów woda nie grzeszy czystością. Podczas wykopalisk potrzebne są więc dodatkowe środki ostrożności.

Należy dodać, że podłoże wysp stanowi przeważnie rodzaj bagna lub mułu. Warstwy, które można wiązać z okresem rzymskim, znajdują się na Lagunie przeciętnie więcej niż 1,5 m pod dzisiejszym średnim poziomem morza i są przykryte późniejszymi osadami i namuliskami[10]. W takich warunkach trudno prowadzić badania. Sytuację poprawiają nieco odkrycia poszukiwań podwodnych lub też archeologiczne prace ratownicze prowadzone przy okazji prac budowlanych.

---

t. 26: 1981, nr 4, s. 379–391; V. Favero, R. Serandrei Barbero, *Oscillazioni del livello del mare della laguna di Venezia nell'area compresa tra Torcello ed il margine lagunare*, „Lavori della Societa Veneziana delle Scienze Naturali", t. 8: 1983; L. Carbognin, *Scenari di crescita del livello del mare per la Laguna di Venezia*, Consorzio per la Gestione del Centro di Coordinamento delle Attività di Ricerca Inerenti il Sistema Lagunare di Venezia, t. 1, Venezia 1999.

6 G. Zambon, G.C. Dal Missier, L. Dametto, *Collegamento fra il vecchio ed il nuovo mareografo di Punta della Salute*, Rapporto ISDGM CNR 187, Venezia 1998.

7 A. Tomasin, *Affidabilità del sistema di previsione dell'alta marea*, Consorzio per la Gestione del Centro di Coordinamento delle Attività di Ricerca Inerenti il Sistema Lagunare di Venezia, t. 2, Venezia 1999.

8 A. Tomasin, *op. cit.*, s. 2.

9 Por. m.in. C. Biason, *La fascia lagunare altoadriatica tra Costantino Porfirogenito e l'Origo*, „Quaderni di Archeologia del Veneto", t. 8: 1992, s. 207–212.

10 W kwestii geologii Laguny Weneckiej w powiązaniu ze zmianami poziomu morza oraz idącymi za nimi przemianami osadniczymi por. M. Bonardi, *Studio dei processi evolutivi di alcune barene della Laguna di Venezia (Bacino Nord) in relazione alle variazioni del livello marino*, Rapporto ISDGM CNR 5, Venezia 2000.

W latach 1999–2000 pojawiło się kilka publikacji bardzo istotnych dla naszego wyobrażenia o starożytnym i wczesnośredniowiecznym osadnictwie Laguny Weneckiej. Dwie z nich, będące przedmiotem niniejszej recenzji, obie w języku włoskim, są szczególnie ważne ze względu na polskich autorów. W obu przeważają zagadnienia związane z wyspą Torcello. Pierwsza jest prezentacją wyników II etapu polsko-włoskich badań archeologicznych na wyspie Torcello, które prowadzono w latach 1981–1983. Druga — to podsumowanie ostatnich lat badań wielu dyscyplin naukowych nad osadnictwem Laguny Weneckiej w starożytności: odkryć archeologicznych oraz rekonstrukcji przemian środowiska naturalnego, głównie na podstawie wyników wieloaspektowych studiów geologicznych.

W latach osiemdziesiątych, w ramach współpracy ówczesnego Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN oraz Wydziału Nauk Historyczno-Archeologicznych i Orientalistycznych Uniwersytetu Weneckiego, którą kierowali dyrektorzy tych instytucji — prof. Witold Hensel oraz prof. Gustavo Traversari, prowadzone były badania nad początkami Wenecji. Wszystko zaczęło się od sympozjum *Origini di Venezia*[11], zorganizowanego w 1980 r. przez Uniwersytet w Wenecji z inicjatywy G. Traversariego. Po wytypowaniu dwóch wysp na Lagunie, rokujących pozyskanie nowych, interesujących danych o tworzeniu się i rozwoju ośrodków osadniczych, powołano dwie polsko-włoskie ekipy, składające się ze specjalistów z różnych dziedzin. Jedna, pod kierunkiem W. Hensla, działała na nie badanej wcześniej wyspie Murano, druga zaś, kierowana przez L. Leciejewicza, po dwudziestoletniej przerwie wznowiła prace archeologiczne na wyspie Torcello.

Na treść nowo opublikowanego tomu pod redakcją L. Leciejewicza, poza przedmową (G. Traversari, W. Hensel) oraz wprowadzeniem (L. Leciejewicz), składa się osiem artykułów: *Badania archeologiczne prowadzone na wyspie Torcello w latach 1981 i 1983* (L. Leciejewicz, M. Rulewicz); *Monety i tessery z wykopalisk 1983 r.* (A. Saccocci); *Prospekcje archeologiczno-geofizyczne na wyspie Torcello. Sezon 1981 r.* (T. Herbich, I. Modrzewska); *Wykopaliska na Torcello. Obraz geologiczny* (F. Pianetti, I. Modrzewska, A. Ferretti); *Orientacja szkieletów w rejonie wykopalisk przeprowadzonych w latach 1961–1962 i 1983 na Torcello* (G. Romano); *Uwagi na temat późnorzymskich wyrobów ceramicznych z wykopalisk na wyspie Torcello* (I. Modrzewska); *Wyniki kalibracji konwencjonalnych dat radiowęglowych fragmentów drewna pochodzących ze stanowiska archeologicznego na Torcello* (M.F. Pazdur); *Torcello antyczne i średniowieczne w świetle nowych badań archeologicznych* (L. Leciejewicz).

Drugi etap polsko-włoskich wykopalisk na wyspie Torcello trwał, niestety, z powodów finansowych, jedynie jeden sezon (1983). Wcześniej, w różnych punktach wyspy, wykonano prospekcje powierzchniowe i geofizyczne. Jak wynika z doświadczeń weryfikacji wierceniami i badaniami wykopaliskowymi poszukiwań geofizycznych na wyspie Murano, nisko położone tereny Laguny stanowią nie lada wyzwanie dla zastosowanych metod. Trzeba pamiętać, że podczas przypływu woda znajduje się nie głębiej niż 50 cm pod powierzchnią ziemi; zaburza to obraz uzyskiwany na przykład przy stosowanej na Torcello metodzie elektrooporowej.

Większa część wyspy Torcello z punktu widzenia nielicznej dzisiejszej zabudowy przedstawia dla archeologa stosunkowo łatwy, jak na Wenecję, teren badań. Utrudnieniem są stosunki własnościowe. Strefy badań geofizycznych („S. Tommaso dei Borgognoni", „S. Maria Assunta", „del vigneto") wytypowano, z jednej strony, ze względu na istniejące źródła pisane lub elementy morfologii terenu, wskazujące na dawniejszą obecność obiektów średniowiecznych[12], z drugiej zaś, z uwagi na możliwość przeprowadzenia prac wykopaliskowych. Trzy badane geofizycznie strefy wykazały istotne różnice oporności gruntu. Należy żałować, że obiecujące rezultaty prac geofizycznych nie zostały sprawdzone choćby niewielkimi sondażami.

---

[11] *Le origini di Venezia. Problemi, esperienze, proposte.* Symposium italo-polacco, Venezia 28–29 febbraio – 1–2 marzo 1980, Venezia 1981.

[12] Por. m.in. G. Lorenzetti, *Torcello. La sua storia. I suoi monumenti*, Venezia 1939; M. Vecchi, *Torcello. Ricerche e contributi*, Studia Archaeologica 25, Roma 1979; t a ż, *Chiese e monasteri medievali scomparsi della Laguna Superiore di Venezia. Ricerche storico-archeologiche*, La Fenice 2, Roma 1983; W. Dorigo, *Venezia Origini. Fondamenti, ipotesi, metodi*, t. I–II, Milano 1983.

Wykopaliska objęły niewielki teren przed kościołem Santa Fosca, w centralnej części Torcello. Godne podkreślenia są nawiązania do warstw znanych z polsko-włoskich badań na tym samym placu na Torcello w latach sześćdziesiątych[13]. Odkrycie właśnie wówczas, po raz pierwszy na terenie Laguny Weneckiej, warstw przypuszczalnie z czasów rzymskich wielokrotnie było tematem żywych dyskusji, zwłaszcza że przez wiele lat brakowało innych wykopalisk. Jedynie w 1961 r., równocześnie z badaniami polskimi, przeprowadzone zostały prace na terenie bazyliki San Giovanni Evangelista (klasztor benedyktynek)[14]. Przez długi czas sygnały o nowych odkryciach obiektów i przedmiotów z okresu rzymskiego pochodziły głównie od honorowego inspektora zabytków archeologicznych Ernesto Canala, który odkrył kilkaset stanowisk archeologicznych na terenie Laguny[15].

Układy stratyfikacyjne, odsłonięte na Torcello podczas badań prowadzonych pod kierunkiem L. Leciejewicza w 1983 r., mimo przerwania ich eksploracji na warstwach późniejszych niż rzymskie, wskazują na duże prawdopodobieństwo zalegania niżej śladów osadnictwa rzymskiego. Trzeba podkreślić, że zarówno w latach sześćdziesiątych, jak i osiemdziesiątych polsko-włoskie badania na Lagunie wywołały duże poruszenie wśród miejscowych archeologów[16]. Natychmiast też po rozpoczęciu prac ekipy L. Leciejewicza, niedaleko terenu pierwszych polsko-włoskich wykopalisk rozpoczął prace M. Tombolani (nieżyjący już konserwator zabytków archeologicznych na Wenecję)[17]. W latach dziewięćdziesiątych zostały przeprowadzone na terenie laguny, w tym i na Torcello, liczne badania wykopaliskowe, głównie przez miejscowy urząd konserwatora zabytków (Soprintendenza per i Beni Ambientali e Architettonici) pod kierunkiem L. Fozzatiego[18] oraz M. De Min[19].

Badania ekipy L. Leciejewicza w 1983 r. wykazały, że cmentarz w tym miejscu użytkowano od końca X po koniec XII w. Jest to bardzo istotna wskazówka ze względu na liczne nie rozwiązane dotychczas zagadnienia socjotopografii Torcello, jednego z najważniejszych, w pewnym okresie nawet głównego wczesnośredniowiecznego ośrodka osadniczego Laguny Weneckiej[20]. W wyróżnionej warstwie cmentarzyskowej (IV) odkryto 21 pochówków, które dadzą się podzielić na trzy grupy różniące się między sobą zarówno chronologią, jak i kierunkiem ułożenia szkieletu. Giuliano Romano przy użyciu nowoczesnych metod pomiarowych przeprowadził drobiazgowe studia nad orientacją pochówków według stron świata. Na uwagę zasługują groby z pierwszej fazy cmentarzyska, w których szkielety leżą na linii północ–południe, a ich orientacja, w przeciwieństwie do ułożenia zmarłych w fazie II i III, nie nawiązuje do przebiegu osi kościoła Santa Fosca.

---

13 Por. przyp. 2.

14 Por. G. Fogolari, *Relazione dello scavo archeologico a San Giovanni Evangelista di Torcello*, „Bollettino Istituto di Storia della Societá e dello Stato", t. III, 1961, s. 48–51; M. Guiotto, *La chiesa San Giovanni Evangelista di Torcello*, tamże, s. 52–63.

15 Dopiero po wielu latach badań został on uznany przez weneckie środowisko naukowe i konserwatorskie, publikuje też liczne opracowania, nieocenione dla poznania dziejów osadnictwa Laguny. Por. np.: E. Canal, *Le Venezie sommerse: quarant' anni di archeologia lagunare*, [w:] *La laguna di Venezia*, Verona 1995, s. 193–226; L. Fersuoch, E. Canal, S. Spector, G. Zambon, *Indagini archeologiche a San Lorenzo di Ammiana (Venezia)*, „Archeologia Veneta", t. 12: 1989, s. 71–96. Znaczna część drugiej z omawianych tutaj prac bazuje na odkryciach i opracowaniach E. Canala. Por. E. Canal, *Testimonianze archeologiche nella laguna di Venezia. L'età antica*, Mestre 1998.

16 Różnica polegała na tym, że w latach sześćdziesiątych polska archeologia średniowiecza przodowała w Europie, natomiast po dwudziestu latach wykopaliska „stratygraficzne", jak się je określa we Włoszech, stały się już powszechnie obowiązującą regułą.

17 M. Tombolani, *Saggio stratigrafico a Torcello*, [w:] *La Venezia dell'Antichità all'alto Medioevo*, Roma 1988, s. 205–214.

18 M. D' Agostino, L. Fozzati, *Laguna di Venezia, Recenti ritrovamenti nell'isola di Torcello*, [w:] *I Congresso Nazionale di Archeologia Medievale*, S. Gelichi red., Firenze 1997, s. 31–35.

19 Por. m.in. A. J. Ammerman, M. De Min, R. Housley, *New evidence on the origins of Venice*, „Antiquity", t. 66: 1992, s. 913–916.

20 Por. przyp. 9.

Powstanie cmentarza wiązać można albo z budową kościoła, albo też z jego przebudową w drugiej połowie X w. Badania z 1983 r. odsłoniły fragment zewnętrznego lica fundamentu z tego czasu. Trudno jednoznacznie ocenić, czy ottoński denar (967–1002 r.), znaleziony w jednym z grobów, stanowił obol zmarłego, czy też dostał się tam wtórnie. Wypada przypomnieć, że w latach sześćdziesiątych, podczas prac prowadzonych nieopodal, dokonano sugestywnego odkrycia denara Karola Wielkiego (wybitego w latach 790–800) oraz dirhema arabskiego (z VIII/IX w.), co można uznać za widomy symbol usytuowania Wenecji pomiędzy Wschodem a Zachodem.

Andrea Saccocci przeanalizował wszystkie „monetopodobne" znaleziska z omawianych wykopalisk (39 monet i 14 tesser). Ich znakomita większość pochodziła z okresu, gdy cmentarz nie był już użytkowany (warstwy II i III), a ów teren stanowił wyłożony częściowo cegłą i kamieniem plac przed kościołem Santa Fosca. Według wspomnianego autora, najciekawsze są tak zwane tessery, które — według jego hipotezy — nie były odpowiednikiem pieniądza, a jedynie znakiem służącym celom obrachunkowo-fiskalnym. Taka interpretacja jest uzasadniona nie tylko niewielką ich wartością (wykonywano je bowiem z ołowiu), lecz także łatwością w ewentualnym podrabianiu. Monety mogą wskazywać na prowadzoną w tym miejscu ożywioną działalność handlową[21]. Część to prawdopodobnie jałmużna zgubiona u stóp schodów do kościoła. Odkryto jednak również między innymi dwanaście kostek do gry, w tym jedną oszukańczą.

Wiele cennych obserwacji oraz wyjaśnień i weryfikacji dawnych własnych, ale też i niektórych dzisiejszych cudzych opinii wnosi rozdział L. Leciejewicza zamykający całe opracowanie. Jest to podsumowanie wczesnośredniowiecznej historii Laguny Weneckiej z punktu widzenia odkryć na Torcello oraz wyników pewnych nowych badań (na przykład E. Canala i M. De Min)[22]. Niezwykle istotne jest omówienie zmian w chronologii znalezisk z pierwszego etapu badań na Torcello, wprowadzonych przede wszystkim dzięki kalibracji wyników dawnych analiz radiowęglowych[23]. Chodzi tu o powiązanie kilku warstw z czasami rzymskimi oraz o przesunięcie datowania pracowni szklarskich. Nie trzeba dodawać, że obie te kwestie dotyczą najważniejszych zagadnień kształtowania się Wenecji. Pracowni szklarskich nie da się obecnie datować na okres przed wiekiem IX. Wcześniejsze datowanie nie jest wprawdzie wykluczone, ale nie jest też niczym potwierdzone.

Kwestie te stają się niezwykle ważne z uwagi na ukazujące się od kilku lat, przeważnie zdawkowe, publikacje dotyczące nowych odkryć, pomijające polskie badania lub podważające ich rezultaty. Mam na myśli prace zespołu Maurycji De Min, w których uczestniczy A.J. Ammerman z Uniwersytetu Colgate (New York). Na uznanie zasługuje pobranie próbek do datowań i opublikowanie przez ten zespół całej serii dat radiowęglowych ze stanowisk archeologicznych na terenie Laguny Weneckiej. Warto przypomnieć, że cenne wyniki kalibrowanego datowania ^{14}C kilku próbek z samej Wenecji i obszaru Laguny laboratorium w Oksfordzie opublikowało w 1996 r.[24] Cztery daty (próbki kości oraz próbki drewna pali z bazyliki San Marco i z jej okolic) wskazują na połowę VII w. i pierwszą połowę wieku VIII. Nie wiążą się zatem z samą bazyliką. Dwie z nich jednak pochodzą z bardzo bogatej warstwy kulturowej, zawierającej między innymi fragmenty szkła, co w przypadku Wenecji budzi zrozumiałe zainteresowanie. Szczególnie istotne są daty ^{14}C uzyskane w laboratorium w Oksfordzie dla dziewięciu próbek pochodzących z otoczenia bazyliki Santa Maria Assunta, w tym z wykopalisk wewnątrz pozostałości

---

21 Torcello w X w. zostało wymienione przez Konstantyna Porfirogenetę jako *empórion méga*.

22 Praca została jednak opublikowana z kilkuletnim opóźnieniem, w związku z czym pojawiły się zarówno nowe publikacje, jak też dokonano nowych odkryć. Do niektórych z nich autor ustosunkuje się w dalszej części recenzji.

23 Por. rozdział M.F. Pazdura w omawianej publikacji.

24 R. E. M. Hedges, R. A. Housley, C. Bronk Ramsey, G. J. van Klinken, *Radiocarbon dates from the Oxford AMS System: Archaeometry datelist 19*, „Archaeometry", t. 37: 1995, nr 1, s. 195–214 (zwłaszcza s. 211–212).

baptysterium na Torcello[25]. Ogólne dane o wynikach badań terenowych prowadzonych przez wspomniany zespół, w trakcie których pobrano próbki do analiz radiowęglowych, oraz innych badań z zakresu paleobotaniki i paleozoologii (a także wyniki wielu analiz) zawierają trzy artykuły zamieszczone w czasopiśmie „Antiquity"[26]. Błyskotliwe wnioski umieszczone w tych publikacjach wymagałyby szerokiej dyskusji, a i brakujących nieraz wyjaśnień, że hipotezy (jak również sposób ich prezentacji), zwłaszcza dotyczące zmian poziomu morza Laguny Weneckiej[27], są adaptacją pomysłów innych badaczy. Ponadto bez publikacji źródłowych nie sposób ocenić poprawności pewnych koncepcji, w tym również opinii o wtórnym charakterze warstwy „antycznej" odkrytej w latach sześćdziesiątych na Torcello[28]. Trudno oprzeć się wrażeniu, że charakter interpretacji bardzo wartościowych rezultatów własnych prac ma na celu podniesienie swych zasług, kosztem cudzych dokonań, na przykład w odsłonięciu warstw „rzymskich" na Lagunie.

Powracając do omawianych książek, sprawa datowania warstw rzymskich to w znacznej mierze temat książki I. Modrzewskiej-Pianetti. Od dłuższego czasu w literaturze pojawiały się, poparte znaleziskami archeologicznymi, opinie o rzymskich początkach Wenecji, potwierdzające sugestie L. Leciejewicza oraz E. i S. Tabaczyńskich[29]. Doszło nawet do tego, że W. Dorigo wysunął hipotezę o wprowadzeniu także i na terenie Laguny Weneckiej rzymskiego podziału ziemi — centuriacji[30].

I. Modrzewska-Pianetti przedstawiła wyniki prac nad rzymskim osadnictwem Laguny Weneckiej. Dużą część książki poświęciła weryfikacji rezultatów dawnych wykopalisk, głównie na wyspie Torcello. W tym celu wykorzystała oryginalną dokumentację ze zbiorów Fondazione Cini, a także najnowsze osiągnięcia archeologii weneckiej, w tym materiały niepublikowane, na przykład niektóre wyniki badań wspomnianego wyżej E. Canala[31]. Usystematyzowała też dane, które w publikacji źródłowej[32] zostały ujęte skrótowo lub umieszczone w różnych miejscach książki. W stosunku do omówionego wcześniej rozdziału L. Leciejewicza w pracy zbiorowej o Torcello autorka miała większe możliwości przedstawienia wyczerpującej argumentacji naukowej.

Publikacja ma logiczny układ: rozpoczyna się rozdziałem na temat środowiska naturalnego (1) wraz z podrozdziałem dotyczącym geologii (1a), aby poprzez przedstawienie dawnych badań (2) i nowych odkryć (3) oraz omówienie znalezisk amfor z terenu Laguny (4 i 4a) dojść do dyskusji na temat charakteru i datowania warstw z wykopalisk na Torcello (5) i konkluzji na ten temat (6). Pracę zamyka podsumowanie związane z nowym spojrzeniem na początki Wenecji (7).

---

25 R.E.M. Hedges, P.B. Pettitt, C. Bronk Ramsey, G.J. van Klinken, *Radiocarbon Dates from the Oxford AMS System: Archaeometry datelist 22*, „Archaeometry", t. 38: 1996, nr 2, s. 391–415 (zwłaszcza s. 408–409); C. Bronk Ramsey, P.B. Pettitt, R.E.M. Hedges, G.W.L. Hodgins, D.C. Owen, *Radiocarbon Dates from the Oxford AMS System: Archaeometry datelist 30*, „Archaeometry", t. 42: 2000, nr 2, s. 459–479.

26 A.J. Ammerman, M. De Min, R. Housley, *New evidence on the origins of Venice*, „Antiquity", t. 66: 1992, s. 913–916; A.J. Ammerman, M. De Min, R. Housley, E. McClennen, *More on the origins of Venice*, „Antiquity", t. 69: 1995, s. 501–510; A.J. Ammerman, E. McClennen, M. De Min, R. Housley, *Sea-level change and the archaeology of early Venice*, „Antiquity", t. 73: 1999, s. 303–312. Trudno w niniejszej recenzji o pogłębioną analizę tych publikacji.

27 Por. pierwsza część recenzji.

28 C. Bronk Ramsey, P.B. Pettitt, R.E.M. Hedges, G.W.L. Hodgins, D.C. Owen, *op. cit.*, s. 473 (komentarz A.J. Ammermana).

29 Por. przyp. 2.

30 Por. W. Dorigo, *op. cit.*; tenże, *Il problema della continuità alla luce delle ricerche nell'area dalla laguna di Venezia*, [w:] *Il territorio tra tardoantico e altomedioevo. Metodi di indagine e risultati*, G.P. Brogiolo, L. Castelletti red., Firenze 1992, s. 85–91; tenże, *Venezie sepolte nella terra del Piave. Duecentomila anni fra il dolce e il salso*, Roma 1994. Jak się wydaje, autor poszedł w niej zbyt daleko.

31 Badaczowi temu oraz innym miejscowym „zapaleńcom", jak Vettore Zaniol i Giovanni Zambon, wiele cennych wskazówek zawdzięczała także ekipa działająca pod kierunkiem prof. W. Hensla, w latach osiemdziesiątych na wyspie Murano.

32 Por. przypis 2.

Za szczególnie cenne uznać można uwagi na temat zależności pomiędzy przemianami środowiska naturalnego a osadnictwem. Stanowi to rezultat współpracy weneckiego Istituto per lo Studio della Dinamica di Grandi Masse włoskiego Consiglio Nazionale delle Ricerche oraz Instytutu Archeologii i Etnologii PAN.

Drugim elementem w pełni nowatorskim są studia nad ceramiką rzymską — głównie amforami. Tej problematyce autorka poświęciła już wcześniej kilkanaście artykułów i książkę[33]. Ma ona szczególne znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięć dotyczących ogólnych zagadnień gospodarczych obszaru dzisiejszego Veneto w czasach rzymskich, ale i ustaleń związanych z wielką dyskusją na temat obecności i gęstości osadnictwa rzymskiego na obszarze Laguny Weneckiej.

Dobrze się stało, że po ćwierćwieczu zostały przypomniane i ponownie przeanalizowane wyniki pierwszych badań wykopaliskowych na wyspie Torcello. Dobrze, że w języku włoskim (mimo iż praca ukazała się w wydawnictwie Uniwersytetu Warszawskiego), ponieważ w ten sposób otwarta została dyskusja nad sprawami traktowanymi dość powierzchownie przez osoby piszące ostatnio na ten temat. I. Modrzewska-Pianetti zamieściła nawet znaczną liczbę publikowanych już ilustracji. Ma to sens, zważywszy, że publikacja źródłowa jest prawie nieosiągalna. Czasem jednak, na szczęście z rzadka, ilustracje nie odpowiadają wymogom edytorskim — są niewyraźne, a niekiedy zbyt małe. Drobnym zgrzytem jest powtórzenie tych samych opisów ceramiki w obu książkach.

Zarówno tom pod redakcją Lecha Leciejewicza, jak też praca Iwony Modrzewskiej-Pianetti wnoszą wiele nowego do poznania dziejów Laguny Weneckiej i pokazują istotny wkład nauki polskiej na tym polu. W przypadku obu omawianych prac należałoby się zastanowić, czy nie uda się opublikować choćby niewielkich, podsumowujących artykułów w języku polskim.

Tadeusz Baranowski

---

33 I. Modrzewska, *Anfore spagnole nel Veneto. Testimonianze dei contatti commerciali Betica-Venetia*, Pisa 1995.